3889


Biblioteka Jagiellońska
stdr0025410

ECHO TUBALNE
SŁODKO BRZMIĄCEY MUZY
w Solennym odgłosie
Wielkich Imienia Godowin
JASNIE WIELMOZNEY JMCI PANI
ELZBIETY
z Poniatowskich
BRANICKI
KASTEL: KRAKOWSKIEY
Hetmanowey Wielkiey Koronney
PANI Y DOBRODZIKI
Przez obowiązanego ogłoszone sługe
JANA CHEŁMICKIEGO.

Dnia 21. Listopada 1762. w Warszawie.

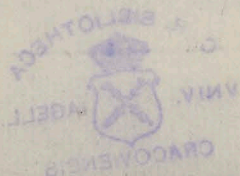


ODdgłos tubalny, echo Widowiska,
Koremu niech się Swiat przypatrzy z bliska
Jeżeli kiedy takowe Nowiny
Widział lub słyszał, w ktorych Urodziny
Cudem natury dziś ozdoba wlała
Gdy dobroć na świat ELZBIETĘ wydała
Oraz łaskawość piersiami karmiła,
By Cnotą samą y tchnela y żyla,
Co iawnym Swiatu pokażę dowodem
Ze iesteś drogiem sławney Matki Płodem



ELZBIETO. w ktorą szczęśliwość iest wlana
Wielkich Rodzicow Coro ukochana
Chlubić się może twey Godności pora
Ześ iest pierwszego Płodem Senatora.
Dobrzeci zawsze Fortuna wrożyła
ELZBIETO BOGU, y nam wszystkim miła
Y cale dobrze bez omyłki zgadła
Kiedyś się z Krzesła do Krzesła przesiadła
Procz śmierci Oyca, nie iesteś w utracie
Gdyś trzecie Krzesło osiadła w Senacie
Głośno Honorow Twoich stopnie słyną
Boś z Kasztelanki iuż Woiewodziną
Była Krakowską, lecz gdy śmierć osnową
Oyca splątała, Tyś Kasztelanową
Została, będąc Senatora Corką
Dziś z Męza pierwszą w Polszcze Senatorką
Y Hetmanową, znać Swięta Patronka
Uprosiłaci JANA za Małżonka
Klemensa, ktory dla Honoru sławy
Krola, Wolności, dostąpił Buławy
Albowiem sobie przez te wszystkie lata
Zasłużył na to u Polskiego Swiata
Własny to edykt iest wyrokow Boskich
By Gryf Branickich z Ciołkiem Poniatowskich
Zbawienney wiecznie ślubem doprzągł pary
Czcząc Krola, bronił wolności y Wiary.
Krol go nasz Polski Wielki AUGUST trzeci
Y sam przez siebie y przez swoie dzieci
Tak kocha sercem Krolewskim y Duszą
Ze wszyscy razem iednostaynie tuszą
Iż się Krol, Senat, y z Rycerskim stanem
Cieszą tak wielkim Wodzem y Hetmanem
Ktory w swych wielkich Antenatow ślady
Wstępuiąc gromi stanow wszystkich zdrady
Oraz pracuie w krwawym czoła znoiu
By w Krolu Prawa, y wolność w pokoiu
Zyły bez skazy, oraz naruszenia
Z kąd chwała dla dzieł Jego y Imienia.

Ale



Ale nie mnieyſza ſława znamienicie
Z Imienia, Cnoty, Talentow w ELZBICIE
Ktora ſię wdwoynym Gryfa z Ciołkiem ſercu
Na Slubnym Wiecznie ſkleiła kobiercu
Tak że Gryf lotny z Ciołkiem w ślady Lecha
Wchodzi, z kąd Polſzcze radość y pociecha
Co mowię polſzcze: wſzyſtkim Swiata Krajom
Ktore ſię JANA Rządom y zwyczaiom
Byſtrą Zrenicą przypatruią chciwie
Ze AUGUST w JANIE panuie ſzczęśliwie.
A tak Panuie że Swiat cały ſądzi
Iż Krol y Hetman w Rządach ſwych nie błądzi
Ale y owſzem wolność, Prawa całą
Co wſzyſtkie kąty Swiata tego chwalą.
Właśnie Niebieſkie, Mężne w tych dwoch Duchy
Kiedy na takie zamachy, rozruchy
Ubeśpieczeni przy Hetmanie ſtoiem
Z Krolem y Panem cieſząc ſię pokoiem.
O! czaſie drogi y momencie złoty
W Ktorym ELZBIETA JANA Kołowroty
Tak dyſponuie y mężnie obraca
Ze ſwey Wolności Polſka nie utraca
Oraz Jey w niczym przykrość nie doliga
Bo ią tak z Ciołkiem Gryf wſpiera y dzwiga
Ze ſię przypadkiem nie zrowna do Troie
Pokąd tych Zwierżąt przy Niey będzie dwoie.
O! miły Ciołku przez ſwoie nazwiſko
Wolne ci w całey Oyczyznie paſtwiſko
W ktorymeś zyzność tę przyioł do pory
Ześ mocny, w pierwſze utywſzy Honory
Więc ktoż ci ſprzeczy? w ręcz Twego obrońce
Gdy Cię ſwym Gryfem wynieſie pod ſłońce
Gdzie dla pośpiechu, y wolnego kroku
Jowiſz Ci ſwego uniży Obłoku
A gdy zaś z Tobą Gryf pod ſłońce wkroczy
Febus Cię ſwymi promieńmi otoczy
Y tam twą Cnotą mieſzkać będzieſz w Niebie
Bo iaſność Gryfa ogarnie y Ciebie.

Godny

Godny, albowiem Cnoty waſze chwały
Tey, aby w Niebie z Jowiſzem mięſzkały,
Mam ci za prawdę Cny KLEMENSIE, JANIE
Wielki naſz Wodzu, Rycerzu Hetmanie
Winſzować czego po Krolu, Senacie,
W każdym z nas Polſkim Szlachcicu y Bracie
Ze ten ſkarb iawny światu. nie ukryty
Z Cnot y Talentow roſtropney ELŻBITY
Drogi Depozyt, Kleynot mowiąc zgoła
Zywego w Ludzkim maſz ciele Anioła.
Wzaiem y Tobie z Wybranych wybrany
Ze ci ſię doſtał JAN KLEMENS kochany
Winſzuię ſercem ELZBIETO bez Ceny
Niech dzieła Waſze wiekami kameny
Całemu światu ogłaſzaią miło
Ze w Cnotach twoich mężne mięſzka dziło.
Co kiedy tak ieſt, niech ta mężność Waſza
Naſtępne na nas gromy porozpraſza
Słowem niech będzie Oyczyzny obroną
A Waſzą wiecznie BOG będzie Koroną.

ELISABETH IOANNIS Cor, Clementis donum
Quam diligit Dominus, Rex, Publicumbonum
ELZBITA JANA Serce, Clemenſa obſita
Łaſkawość, Te BOG kocha, Krol, Rzeczpoſpolita.
Vivat hæc ELISABETH in ſingulis annis,
CLEMENTIS Clementia, Gratia JOANNIS.
Cujus magnum & clarum Orbi Boviolem,
Gryphs uti Salomonem evehit ad ſolem.
Niech długich lat Elzbicie ciągłość będzie dana
Klemenſa miłoſierdziu, łaſkawości Jana
Ktorey Ciołka Wielkiego co świat wſzyſtkim głoſi
Gryf Go iak Salamona pod słońce wynoſi.

****
****
*****